

**Paweł Staniurski**

Instytut Analiz Społecznych  
ORCID: 0000-0001-9839-3532

---

**TROLLING, FAKE NEWS, INFOTAINMENT.  
ROLA MEDIÓW SPOŁECZNOŚCIOWYCH W PROWADZENIU WOJNY  
INFORMACYJNEJ NA PRZYKŁADZIE DZIAŁAŃ PODEJMOWANYCH  
W TYM OBSZARZE PRZEZ FEDERACJĘ ROSYJSKĄ**

| Abstrakt

Celem artykułu jest przekrojowe zaprezentowanie konkretnych mechanizmów wykorzystywanych w działaniach Federacji Rosyjskiej na rzecz tworzenia destabilizacji i dezinformacji na obszarach państw, wobec których Rosja prowadziła intensywną wojnę informacyjną: Ukrainy czy państw bałtyckich. Rosja pod rządami Władimira Putina stosuje w polityce zagranicznej tzw. „surową siłę”. Od jakiegoś czasu towarzyszą jej jednak liczne zabiegi propagandowe oraz manipulacyjne, mające uwiarygadniać cele i środki, jakie stosuje Rosja, aby prowadzić swoją politykę. Adresatami tych akcji są zarówno Ukraińcy, Estończycy, Łotysze, Litwini, jak i szeroko rozumiane społeczeństwa zachodnie. Wśród licznych środków wykorzystywanych przez rosyjskie służby jest kreowanie i wykorzystywanie tzw. fake newsów – fałszywych faktów informacyjnych, wzbudzających duże zainteresowanie społeczności, ale także stosowanie farm trolli, mających dyskredytować narrację inną niż rosyjska. Innym środkiem medialnym, który Federacja Rosyjska z powodzeniem stosuje, jest np. dezinformacyjny infotainment – łączenie przekazów informacyjnych z rozrywką i kulturą, tak aby wzmacniać, a czasem wręcz sakralizować rosyjskie spojrzenie na politykę międzynarodową.

- Słowa kluczowe: wojna informacyjna, trolling, fake news, infotainment, Federacja Rosyjska, dezinformacja.

## | Abstract

The aim of this article is to present the specific mechanisms used in the activities of the Russian Federation to create destabilization and disinformation in countries against which Russia has waged an intense information war: Ukraine and the Baltic States, for example. Putin's Russia uses so-called "raw strength". For some time, however, it has been accompanied by numerous propaganda and manipulative measures aimed at authenticating the goals and means that Russia uses to conduct its policy. These actions are addressed to Ukrainians, Estonians, Latvians, Lithuanians, as well as widely understood Western societies. Among the numerous means used by the Russian services, there is the creation and use of the so-called "fake news" – false information, arousing great interest in the community, but also the use of "troll farms", intended to discredit any narrative other than Russian. Another medium that the Russian Federation successfully uses is, for example, disinformation infotainment – combining information messages with entertainment and culture in order to strengthen, and sometimes even sacralise, the Russian view on international politics.

- **Keywords:** information war, trolling, fake news, infotainment, Russian Federation, disinformation.
- 

## | Wstęp

Powstanie mediów społecznościowych jest bez wątpienia jednym z przełomowych momentów procesu, który możemy nazwać światową rewolucją informacyjną. Wielokrotnie przyspieszając przebieg tego procesu, owe media wpłynęły jednocześnie na obecny kształt wszystkiego, co składa się na rzeczywistość społeczną, polityczną i kulturową w skali globalnej. Najistotniejsze wydarzenia geopolityczne również nie pozostały wolne od piętna, jakie odciska na świecie istnienie i wykorzystywanie platform społecznościowych. Okazały się one bowiem idealnym narzędziem do kreowania przekazu medialnego na szeroką skalę, a przez to kształtowanie masowych opinii oraz (co może ważniejsze w kontekście niniejszego artykułu) emocji. Kształtowanie

ich w odpowiedni sposób, pobudzanie lęku czy gniewu społecznego w określonej zbiorowości, jest ważkim środkiem stosowanym w wojnie informacyjnej. Nie mniej istotnym zabiegiem stosowanym w ramach tej wojny jest kreowanie dezinformacji. Państwem przodującym w tego rodzaju działalności i stosującym ją w sposób nad wyraz intensywny, ale także celny i wyrafinowany, jest z całą pewnością Federacja Rosyjska.

## Wojna informacyjna i jej miejsce w rosyjskiej doktrynie bezpieczeństwa

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że władze Federacji Rosyjskiej, z prezydentem Władimirem Putinem na czele, uznały narzędzia technologiczne dostępne w wojnie informacyjnej za niezwykle ważny oręż w przebiegu wszelkiego rodzaju konfliktów międzynarodowych. Abstrahując od etycznych aspektów tego rodzaju działań, należy stwierdzić, że docenienie możliwości, jakie niesie używanie dezinformacji, świadczy o dużej przenikliwości rosyjskiej elity politycznej. Być może można to w pewnej mierze uznać za element „rosyjskiej duszy” – akceptacja stanu rzeczy takiego, jakim on jest, i przystosowanie się do zastanej rzeczywistości bez większych dylematów czy ocen moralnych. Otóż Federacja Rosyjska korzysta z dostępnych środków, aby realizować swoje cele, co w polityce międzynarodowej nie jest żadnym *novum*. Naturalnym efektem takiego podejścia musiało być umieszczenie kwestii rywalizacji w cyberprzestrzeni oraz elementów wojny informacyjnej w doktrynie bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej. Autorami pewnej doktryny, definiującej uwarunkowania geopolityczne, cele oraz środki w wojnie informacyjnej sformułowane, byli dwaj kremlowscy tzw. polittechnologowie<sup>1</sup>: Igor Panarin oraz Aleksandr Dugin. Panarin podzielił narzędzia walki informacyjnej na

<sup>1</sup> Polittechnolog – w nomenklaturze rosyjskiej polityki osoba zajmująca się praktycznym zastosowaniem technologii politycznych, doradza zarówno w kwestiach wizerunkowych, jak i zarządzania procesami politycznymi czy kampaniami wizerunkowymi.

tajne i jawne, jednocześnie określając poszczególne jej komponenty: propagandę, wywiad, analizę mediów, organizację i inne kanały sprzężone<sup>2</sup>. Określił on także etapy zarządzania operacjami informacyjnymi: prognozowanie i planowanie, organizacja i stymulowanie, sprzężenie zwrotne, korygowanie operacji oraz kontrola wykonania<sup>3</sup>. Z kolei Dugin wprowadził do rosyjskiego dyskursu na temat bezpieczeństwa pojęcie wojny sieciowej. Opisywał ją jako przygotowywany przez zachodnie państwa sztuczny proces, którego celem jest destabilizacja całych regionów byłego ZSRS<sup>4</sup>. Ważną wskazówką zarysowującą rosyjskie postrzeganie wojny informacyjnej jest również jej definicja sformułowana przez Ministerstwo Obrony Rosji, dla którego jest ona walką pomiędzy państwami na przestrzeni informacyjnej, zmierzającą do uszkodzenia systemów informacyjnych, przetwarzania danych, a także zasobów, struktur neuralgicznych i innych oraz zachwianie systemów politycznych, społecznych i ekonomicznych<sup>5</sup>.

## Trolling – kreowanie opinii bazujących na negatywnych emocjach

Jedną z podstawowych form tworzenia dezinformacji okazał się bez wątpienia trolling. Sama etymologia tego terminu, chociaż wprost kojarzy się z mitycznymi postaciami skandynawskiego folkloru, w rzeczywistości wywodzi się z nomenklatury militarnej. Podczas wojny wietnamskiej amerykańskie odrzutowce typu Phatom krążyły wokół bastionów wojskowych nieprzyjaciela, nie atakując go jednak. Był to rodzaj szyderstwa. Gdyby Wietnamczycy zdecydowali się na reakcję na obecność nieprzyjaciela, jednostki amerykańskie natychmiast odpowiedziałyby zmasowanym atakiem. Amerykańscy lotnicy

<sup>2</sup> A. Darczewska, *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku*, Warszawa 2014, s. 15.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 16.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 17.

<sup>5</sup> T. Grabowski, *Metody walki informacyjnej w mediach elektronicznych na przykładzie konfliktu rosyjsko-ukraińskiego (2014–2016)*, „Horyzonty Polityki” 2016, nr 7, s. 31–32.

nazwali ten psychologiczno-wojenny mechanizm trollowaniem MIG-ów<sup>6</sup>. Nawiązując do historii tego zjawiska, można więc stwierdzić, iż współczesny troll internetowy to anonimowa osoba, której opinie krążą po sieci i budzą emocje odbiorcy, bombardując przygotowanymi treściami w odpowiednim momencie. Troll ma za zadanie wprowadzać do szerszej dyskusji perswazyjne opinie i tezy obliczone na zmianę kierunku myślenia odbiorców. Trzeba przy tym podkreślić, że są one raczej niejednoznaczne, rzadko opierają się też na faktach. Federacja Rosyjska prowadzi w tym zakresie niemal zinstytucjonalizowaną działalność, której podstawą jest Agencja Badań Internetowych w Sankt Petersburgu, znana także pod nazwą „trolle z Ongino” czy „rosyjska farma trolli”<sup>7</sup>. Szczególnym celem rosyjskiej „farmy trolli” wydaje się być destabilizowanie i manipulowanie europejskiej opinii publicznej. Jej pracami kieruje bliski współpracownik Władimira Putina, Jewgienij Prigożyn, który wcześniej odpowiadał między innymi za sprawy aprowizacyjne na Kremlu<sup>8</sup>. Co istotne, instytucja ta ma oficjalną strukturę organizacyjną i budżet, choć wykonuje swoje zadania w sposób dyskretny, a trolle są pracownikami działającymi na zlecenie i odpowiednio wynagradzani. Nie ma tu więc mowy o jakimś pospolitym ruszeniu czy spontanicznej inicjatywie – rosyjski trolling ma charakter precyzyjnie zaplanowanego działania.

Konkretne zastosowanie trollingu przez Federację Rosyjską w prowadzonej przez nią wojnie informacyjnej widoczne jest szczególnie w obronie pewnej narracji dotyczącej toczonych przez ten kraj konfliktów zbrojnych chociażby w Gruzji czy na Ukrainie. Rosja w sposób dotkliwy stara się uderzać w tych reprezentantów europejskiej opinii publicznej (dziennikarzy, publicystów, naukowców), którzy relacjonują owe konflikty w sposób inny niż głosi to oficjalna rosyjska propaganda medialna. Wyrazistym przykładem jest bez

<sup>6</sup> E. Brooking, P.W. Singer, *Nowy rodzaj wojny. Media społecznościowe jako broń*, Kraków 2019, s. 211.

<sup>7</sup> T. Thomas, *A debilitating, debilitating and destabilizing society*, „NATO Strategic Communication Policy” 2017, No. 141, s. 3.

<sup>8</sup> O. Wasiuta, R. Klepka (red.), *Vademecum bezpieczeństwa informacyjnego*, Kraków 2019, s. 261–272.

wątpliwości historia fińskiej dziennikarki Jessikki Aro, która zajmując się tematem wpływu rosyjskiego trollingu na opinię społeczną w jej kraju, ale także opisując wojnę na Ukrainie, zderzyła się z całą mocą z wywołaną przez trolle nienawiścią w Internecie. Działania podjęte przez farmy trolli były na tyle bolesne, że Aro, aby móc dalej pracować i jednocześnie czuć się bezpiecznie, musiała opuścić Finlandię<sup>9</sup>.

Z badań i analiz prowadzonych przez instytucje zajmujące się cyberbezpieczeństwem, w tym Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Biuro Analiz Sejmowych czy zespół CERT.GOV.PL, wynika, iż w Polsce trolle skupiają się na dyskusjach społecznościowych o tematyce ukraińskiej. Działania te zostały rzecz jasna zintensyfikowane po wybuchu wojny rosyjsko-ukraińskiej i aneksji Krymu. Wykorzystane w celu pobudzenia antyukraińskich nastrojów w Polsce działania to przede wszystkim poruszanie tematyki rzezi wołyńskiej, która wciąż obciąża stosunki bilateralne Polska–Ukraina<sup>10</sup>. Także w innych państwach europejskich prowadzona była na szeroką skalę kampania dezinformacyjna w tej sprawie. Bronią okazały się tu setki tysięcy fikcyjnych kont społecznościowych, z których prowadzono dyskusję oraz zamieszczano publikacje, w których terminami kluczowymi były m.in.: „faszyści ukraińscy” (tak określano żołnierzy armii ukraińskiej) czy sformułowanie „konflikt ukraiński” (stosowane zamiast: wojna rosyjsko-ukraińska). W prowadzeniu dyskursu po myśli władz federalnych Rosji pomagały znane w trollingu techniki manipulacji psychologicznej – efekt iluzorycznej prawdy (*illusory truth effect*), polegający na rozpowszechnianiu opinii autorów znanych odbiorcom, co buduje większe zaufanie, czy efekt potwierdzenia (*confirmation bias*), wygłaszanie tych samych opinii kilka razy, lecz w różny sposób<sup>11</sup>.

Należy w tym miejscu podkreślić, iż zjawisko trollingu w mediach społecznościowych jest szalenie różnorodne. Skupia wiele różnych metod i spo-

<sup>9</sup> J. Aro, *Trolle Putina*, Kraków 2020, s. 8–9.

<sup>10</sup> A. Grycuk, *Fake newsy, trolle, boty i cyborgi w mediach społecznościowych*, „Analizy BAS” 2021, nr 1, s. 6.

<sup>11</sup> G. Pennycook, T.D. Cannon, D.G. Rand, *Prior Exposure Increases Perceived Accuracy of Fake News*, „Journal of Experimental Psychology: General” 2018, No. 147(12), s. 47.

sobów oddziaływania na odbiorcę. W jego skład wchodzi takie działania, jak np. tworzenie „szumu informacyjnego” czy tzw. „mgły informacyjnej”, mającej możliwie najbardziej zniuansować dany problem i sprawić, aby nie był on zbyt czytelny. Tak było na przykład w przypadku aneksji Krymu – Rosja na wszelkie możliwe sposoby próbowała udowodnić, że w gruncie rzeczy nie jest on własnością Ukrainy. Mgłą informacyjną były przytaczane w tym przypadku informacje historyczne, powoływanie się na grupę etniczną Tatarów, tworzenie narracji wokół rosyjskich baz na Krymie itd.

Jednak w arsenale trollingu możemy znaleźć także inne działania, jak na przykład masowe zgłaszanie do administracji danego portalu społecznościowego treści „nieodpowiednich”, które w jakimś stopniu nie przystają do punktu widzenia atakującego, czy też kreowanie mody na „właściwe” hasztagi i hasła<sup>12</sup>.

## Fake news. Broń potężniejsza niż kłamstwo

Fake news często kojarzony jest na równi z kłamstwem publikowanym w Internecie. Co do istoty zjawiska tak właśnie jest, jednakże jego cechy polegające na swoistej „sile rażenia” i skuteczności manipulacyjnej dalece wykraczają poza zwykłe publikowanie fałszywych informacji. Kluczem do jego zrozumienia jest fakt, iż taka informacja ma w sposób celowy wprowadzać odbiorcę w błąd, mając jednocześnie wszelkie znamiona prawdziwej wiadomości<sup>13</sup>. Zasadniczym problemem jest tempo i skala rozprzestrzeniania fake newsów w mediach społecznościowych. Z badań przeprowadzonych w MIT (Massachusetts Institute of Technology) wyraźnie bowiem wynika, iż na Twitterze informacje nieprawdziwe rozprzestrzeniane są znacznie szybciej

<sup>12</sup> O. Wasiuta, S. Wasiuta, *Kremlowska dezinformacja w Internecie i reakcja społeczeństw zachodnich*, „Przegląd Geopolityczny” 2020, nr 34, s. 140.

<sup>13</sup> P. Brzóska, B. Nowak, *Falsz w erze mediów społecznościowych, czyli różnice indywidualne, bańki informacyjne i podatność na fake newsy*, [w:] J. Leśny (red.), *Badania i Rozwój Młodych Naukowców w Polsce. Nauki humanistyczne i społeczne. Część V*, Poznań 2019, s. 23.

niż te, które znajdują potwierdzenie w faktach. Jak pisze w jednym z artykułów prof. Eunika Baron-Polańczyk, „[f]ałsz rozprzestrzenia się znacznie dalej, szybciej, głębiej i szerzej niż prawda we wszystkich kategoriach informacji, a w wielu przypadkach o rząd wielkości. Badanie dostarcza różnych sposobów kwantyfikacji tego zjawiska: np. prawdopodobieństwo ponownego wysłania fałszywych wiadomości jest o 70% wyższe niż prawdziwych. Czas potrzebny na dotarcie prawdziwych historii do 1500 osób jest około sześć razy dłuższy niż w przypadku fałszywych. Jeśli chodzi o „kaskady” na Twitterze lub nieprzerwane łańcuchy *retweet*, fałsz osiąga kaskadową głębokość od około 10 do 20 razy szybciej niż fakt”<sup>14</sup>.

Co nie mniej istotne, fake newsy są konstruowane w taki sposób, iż wzbudzają skrajne emocje internautów, prowadząc nie tylko do kształtowania osobistych opinii, lecz także dalszego dzielenia się nimi w emocjonalny sposób z innymi członkami sieci społecznościowej.

Sztandarowym wręcz przykładem stosowania fake newsów przez Rosję jest, udowodniona już ponad wszelką wątpliwość, ingerencja tego kraju w kampanię prezydencką Trump–Clinton w Stanach Zjednoczonych w roku 2016. Jednym z najbardziej rozpowszechnionych był ten, mówiący o rzekomej sprzedaży broni dla ISIS przez ówczesną amerykańską Sekretarz Stanu Hillary Clinton. Pierwotnie informacja ta została opublikowana przez portal *thepoliticalinsider.com*, jednak szybko obiegła wszystkie najważniejsze media społecznościowe w USA, wywołując ożywioną dyskusję. Do jej uwiarygodnienia posłużono się nazwiskiem Juliana Assenge’a, założyciela portalu Wikileaks, który zgodnie z treścią artykułu miał stwierdzić, iż jest w posiadaniu informacji, że „Hillary Clinton i jej departament stanu aktywnie zbroili islamskich dżihadystów, w tym ISIS [...]”<sup>15</sup>. W rzeczywistości słowa Assenge’a odnosiły się do pewnej opieszałości Departamentu Stanu w kształtowaniu działań w Libii i Syrii, jednak nigdy nie padło stwierdzenie dotyczące sprzedaży broni dżihadystom. Informacja dotarła jednakowoż do milionów amerykańskich

<sup>14</sup> E. Baron-Polańczyk, *Boty, trolle i fake news – uważaj, kto cię uczy!*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 2019, nr 2, s. 223.

<sup>15</sup> M. Palczewski, *Fake news w polityce*, „Mediatization Studies” 2019, Vol. 3, s. 145.



wyborców. Jednocześnie w trakcie kampanii bardzo wiele podobnych fake newsów dotyczących Hillary Clinton, a także jej męża, padało. Warto nadmienić, że równolegle pojawiały się fałszywe wiadomości dotyczące Donalda Trumpa, jednak w przeciwieństwie do Clinton, stawały go one w dobrym świetle, wzmacniając pozycję w prezydenckim wyścigu. Chyba najbardziej wymownym było kłamstwo dotyczące rzekomego poparcia Trumpa przez papieża Franciszka [*sic!*]. *Casus* Trump–Clinton dobitnie pokazuje, iż fake newsy mogą być polityczną bronią zarówno uderzającą w przeciwnika, jak i wzmacniającą sojuszników Rosji<sup>16</sup>.

### Rosyjskojęzyczny infotainment. Przypadek państw bałtyckich

Termin „infotainment” stworzył Neil Postman, amerykański teoretyk i krytyk mediów, jako połączenie dwóch słów: *information* („informacja”) oraz *entertainment* („rozrywka”) <sup>17</sup>. Etymologia wskazuje nam więc znaczenie tego słowa – chodzi o łączenie treści informacyjnych i medialnych z rozrywkowymi, głównie w celu zwiększenia zasięgu odbiorców lub konsumentów. Szczególną areną tego zjawiska są państwa bałtyckie. W przestrzeni medialnej Litwy, Łotwy i Estonii funkcjonują bowiem media rosyjskojęzyczne, w których ono występuje. Media te, należące do rosyjskich grup medialnych, to m.in. portale Vesti.lv, Sputnik.lv, Rubaltic.ru, Ves.lv, Press.lv (Litwa). W Estonii z kolei funkcjonuje wiele rosyjskojęzycznych tytułów prasowych, m.in. „Moskovskij Komsomolec” czy „Komsomolskaya Pravda v Baltii”. Podobnie sytuacja wygląda na Łotwie<sup>18</sup>. Posiadanie przez Rosję mediów tradycyjnych determinuje w tym przypadku rzecz niezwykle ważną, a mianowicie możliwość dostarczania szerokiego kontentu z oczekiwaną przez władze i elity Federacji

<sup>16</sup> Ibidem, s. 145.

<sup>17</sup> N. Postman, *Amusing Ourselves to Death*, Nowy Jork 1985, s. 12.

<sup>18</sup> A. Kuczyńska-Zonik, *Infotainment i dezinformacja w mediach rosyjskojęzycznych w Państwach Bałtyckich*, „Teka of Political Science and International Relations” 2018, Vol. 13(2), s. 16–17.

Rosyjskiej treścią do mediów społecznościowych. Jaka jest ta treść? Badająca ten proces Aleksandra Kuczyńska-Zonik określiła główne osi narracji, wokół których budowane są poszczególne treści medialne. Wpisują się one w szerszą geopolityczną narrację Federacji Rosyjskiej, a mianowicie: eurosceptycyzm, gruntowną krytykę NATO, relacje ze Stanami Zjednoczonymi i krytykę amerykańskich elit oraz historyczną ocenę ZSRS. Godny podkreślenia jest także fakt, iż wszystkie problemy regionalne czy etniczne, występujące na terenie państw bałtyckich, znajdują odzwierciedlenie w rosyjskojęzycznych mediach, oczywiście z pozycji uwzględniającej rosyjski interes narodowy oraz strefę wpływów Federacji Rosyjskiej.

## Podsumowanie

Rosyjska strefa wpływów na arenie międzynarodowej znajduje swoje lustrzane odbicie na arenie mediów społecznościowych. Współczesny czas hybrydowego łączenia tradycyjnych środków militarnych z bronią informacyjną, która ma tworzyć odpowiednie przedpole społeczne – siać zamęt, zwątpienie oraz przechylać szalę opinii publicznej w odpowiednią stronę, pozwala państwom strukturalnie i instytucjonalnie słabym (takim jest Rosja) wykazać się jednak zdumiewającą siłą i skutecznością. Federacja Rosyjska niezwykle starannie „odrabia lekcje” z prowadzenia wojny XXI wieku i wie, że nie posiada ani kultury instytucji, ani kapitału społecznego, więc musi owe przymioty zastępować czystą brutalnością. Te brutalne środki to przedstawione w niniejszym artykule mechanizmy, które władze Rosji z powodzeniem stosują. Istotę jej działalności doskonale podsumowuje stwierdzenie brytyjskiego politologa i historyka Andrew Wilsona, iż do opisu rosyjskiego *modus operandi* można wykorzystać określenie sformułowane przez Lwa Tołstoja w *Annie Kareninie*: „grubą siłą” – „surową siłą”, władza surowego, szorstkiego wpływu<sup>19</sup>. Rosja, korzystając w wojnie informacyjnej z fake newsów, trollingu, odpowiednio

<sup>19</sup> A. Wilson, *Szorstka siła Rosji*, rozm. przepr. Wojciech Przybylski, „Respublica Nowa” 2015, nr 1, s. 11.

sformułowanego infotainmentu, dokładnie taką surową siłę prezentuje. Tradycyjnie już oddala się od zachodniego modelu uprawiania polityki i równie tradycyjnie nie docenia potęgi przyciągania własnego dziedzictwa i kultury.

## | BIBLIOGRAFIA

1. Aro J., *Trolle Putina*, Kraków 2020.
2. Baron-Polańczyk E., *Boty, trolle i fake news – uważaj, kto cię uczy!*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 2019, nr 2, s. 218–226.
3. Brooking E., Singer P.W., *Nowy rodzaj wojny. Media społecznościowe jako broń*, Kraków 2019.
4. Brzóska P., Nowak B., *Falsz w erze mediów społecznościowych, czyli różnice indywidualne, bańki informacyjne i podatność na fake newsy*, [w:] J. Leśny (red.), *Badania i Rozwój Młodych Naukowców w Polsce. Nauki humanistyczne i społeczne. Część V*, Poznań 2019, s. 21–27.
5. Darczewska A., *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku*, Warszawa 2014.
6. Grabowski T., *Metody walki informacyjnej w mediach elektronicznych na przykładzie konfliktu rosyjsko-ukraińskiego (2014–2016)*, „Horyzonty Polityki” 2016, nr 7, s. 27–53.
7. Grycuk A., *Fake newsy, trolle, boty i cyborgi w mediach społecznościowych*, „Analizy BAS” 2021, nr 1, s. 1–12.
8. Kuczyńska-Zonik A., *Infotainment i dezinformacja w mediach rosyjskojęzycznych w Państwach Bałtyckich*, „Teki of Political Science and International Relations” 2018, Vol. 13(2), s. 13–26.
9. Palczewski M., *Fake news w polityce*, „Mediatization Studies” 2019, Vol. 3, s. 137–150.
10. Pennycook G., Cannon T.D., Rand D.G., *Prior Exposure Increases Perceived Accuracy of Fake News*, „Journal of Experimental Psychology: General” 2018, No. 147(12), s. 1865–1180.
11. Postman N., *Amusing Ourselves to Death*, Nowy Jork 1985.
12. Thomas T., *A debilitating, debilitating and destabilizing society*, „NATO Strategic Communication Policy” 2017, No. 141.
13. Wasiuta O., Klepka R. (red.), *Vademecum bezpieczeństwa informacyjnego*, Kraków 2019.

14. Wasiuta O., Wasiuta S., *Kremlowska dezinformacja w Internecie i reakcja społeczeństw zachodnich*, „Przegląd Geopolityczny” 2020, nr 34, s. 136–147.
15. Wilson A., *Szorstka siła Rosji*, rozm. przepr. W. Przybylski, „Respublica Nowa” 2015, nr 1.